

Polska



ZDZISŁAW LEON STROIŃSKI

Polska

Po polach rozpiętych jak na szpilce motyl
wieczorem śpiew nacichał.
Przez małe okienka widać było:
piaszczyste drogi kładły ciepłe ciała
przez rozmaryny kwitnące w doniczkach.

I tylko nocą — przy świecach — ziemia dudni — słychać.
W opuszczonych salach zlorzeczył Matejko¹.
(Szum do snu kołysał, szum flag porozwieszanych na chmielowych tyczkach.)
Spod dachu kołder w snach lży się zrywały —
serca burzył jak miłość.

Wychodzili skoro świt,
gdy rzeczy dymiły przykryte, jak szarymi pokrowcami — rosą.
Czy wśród kwiatów i skorup, krągłych jak muszelki,
nie ujrzą rudych plam
i rdzy z łańcucha Prometeusza².

Taki ponury mit.

Dziewczętom pąki białych róż we włosach...

Łoskot podków dogasał,
ćmy siadały na uszach.

A kiedy los nam zadał kłam
i rzucił w twarzę wrześnie jak granatem,
płonęły róże i płonęły lasy,
wszędzie dzwoniło mgliste Westerplatte³.

A ci, co odchodzili błogosławieni luną,
odwracali się jeszcze na skraju skalistej Ananke⁴,
by z oczu błysk ojczyzny jak testament ciskać i
z hukiem jak kamienie w bożą przepaść runąć.

Płyną Wisłą, płyną zakrwawione wianki.
(Czy na pomnikach koń nie parsknie).

Wojna, Klęska

¹Matejko, Jan (1838–1893) — malarz, autor obrazów o tematyce historycznej, dyrektor i wykładowca Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie. [przypis edytorski]

²Prometeusz (mit. gr.) — bohater, który stworzył człowieka, lepiąc go z gliny zmieszanej ze łzami, a następnie, wbrew woli bogów, obawiających się buntu ludzi podobnego do wcześniejszego buntu Tytanów, podarował ludziom ogień. Za karę został przykuty do skał Kaukazu, gdzie sęp wyjadał mu codziennie odrastającą wątrobę. [przypis edytorski]

³Westerplatte — półwysep w Gdańsku, w 1939 polska enklawa w Wolnym Mieście Gdańsku, broniona do 7 września 1939. [przypis edytorski]

⁴Ananke (mit. gr.) — bogini konieczności, nieuniknionego losu; matka Mojr; przen.: przeznaczenie. [przypis edytorski]

Wszak myśmy z tego zrobili nazwiska,
błyski i ogień wyzbierali skrzętnie⁵,
utkali skrzydła prawie jak husarskie
i przymierzali w zachwyceniu, legendą odświętni.
Na ołtarzach.

Zmiłuj się, zmiłuj, Boże Łazarzy⁶ —
bo wielka była tęsknota,
bo wielkie jest cierpienie.

Modlitwa

⁵Wszak myśmy z tego zrobili nazwiska, błyski i ogień wyzbierali skrzętnie — por. Juliusz Słowacki, *Do Polski: Wszak myśmy z twego zrobili nazwiska* pacierz, co płacze, i piorun, co błyska. [przypis edytorski]

⁶Łazarz — postać biblijna, przyjaciel Jezusa, który wg Ewangelii Jana umarł i został przez Jezusa wskrzeszony. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/stroinski-polska>

Tekst opracowany na podstawie: Jan Szczawiej, *Poezja Polski Walczacej 1939-1945*, tom 1, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1974.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) we współpracy z Muzeum Powstania Warszawskiego. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec, Paweł Koziół.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).